

ks. Andrzej Draguła
Uniwersytet Szczeciński
ORCID: 0000-0002-3287-3119

JĘZYK ZARAZY. OD TEOLOGII PANDEMII DO PANDEMII JAKO METAFORY TEOLOGICZNEJ

Streszczenie

Artykuł podejmuje zagadnienie teologicznej interpretacji pandemii oraz pandemii jako współczesnej metafory teologicznej w polskim kaznodziejstwie czasu epidemii koronawirusa SARS-CoV-2 w roku 2020. Materiał źródłowy stanowi zbiór homilii wygłoszonych podczas transmisji Mszy św. z sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach pt. *Nadzieja płynie z Łagiewnik. Kazania czasu pandemii* (Kraków 2020). Odwołanie do kontekstu egzystencjalnego, jakim była pandemia, znalazło się jedynie w 26 homiliach na 87 wszystkich jednostek, co stanowi jedynie 24%. Większość odwołań miało charakter zdawkowy („trudny czas”), a tylko w dwóch homiliach autorzy zaproponowali rozbudowaną interpretację teologiczną pandemii. W ocenie autora artykułu znakomita większość analizowanych homilii nie spełnia wymogów stawianych kaznodziejstwu przez współczesną homiletykę. Jest to tym bardziej niepokojące, iż dotyczy to homilii transmitowanych przez media, a więc docierających do wielomilionowego audytorium.

Słowa kluczowe: pandemia, homilia, język religijny, metafora teologiczna

The Language of Contagion. From Pandemic Theology to Pandemic as Theological Metaphor

Abstract

The article discusses a theological interpretation of pandemic and pandemic as a contemporary theological metaphor in Polish preaching at the time of the SARS-CoV-2 coronavirus epidemic in 2020. The source material is a collection of homilies delivered during the broadcast of the Mass from the sanctuary in Krakow-Łagiewniki, entitled *Nadzieja płynie z Łagiewnik. Kazania czasu pandemii* [Hope flows from Łagiewniki. Sermons of the time of the pandemic] (Krakow 2020). References to the existential context of the pandemic were found in only 26 out of 87 homilies, which makes only 24% of them. Most of the references were perfunctory (“difficult time”), and only in two homilies did the authors offer an elaborate theological interpretation of the pandemic. In the opinion of the paper's author, the vast majority of the analysed homilies fail to meet the requirements for preaching by modern homilists. This is all the more worrying as it concerns homilies broadcast by the media, and thus reaching an audience of millions.

Keywords: pandemic, homily, religious language, theological metaphor

Homiletyka posoborowa bardzo mocno akcentuje konieczność ukazania związku między słowem Bożym a sytuacją egzystencjalną słuchaczy. Postulat ten formułuje wprost instrukcja *Inter oecumenici* o należyтым wykonywaniu Konstytucji o liturgii świętej z roku 1964, która każe wziąć pod uwagę *peculiarium necessitatum auditorum*, czyli „szczególne potrzeby słuchaczy”¹. Także ostatni dokument Kościoła na temat homilii, czyli *Dyrektorium homiletyczne*, napomina: „jest nader właściwe, żeby głosiciel homilii odnosił teksty konkretnej celebracji do współczesnych wydarzeń i zagadnień”². Najszerzej postulat ten został opisany w dokumencie biskupów amerykańskich pt. *Fullfiled in Your Hearing* z 1982 r., w którym homilia została zdefiniowana jako „biblijna interpretacja ludzkiego życia w świetle tekstów świętych, uzdalniająca wspólnotę do rozpoznania obecności i działania

¹ Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja o należyтым wykonywaniu Konstytucji o liturgii *Inter oecumenici*, 1964, n. 54.

² Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, 2015, n. 7.

Boga”³. Kaznodziejstwo zorientowane antropologicznie nie ignoruje rzeczywistości, w jakiej żyje słuchacz, ale rozpoznaje ją jako miejsce działania Boga. Jak zauważa Wiesław Przyczyna, „homilia interpretująca mówi [słuchaczom] o tym, że Bóg od dawna działa w ich życiu, chociaż oni nie zawsze zdają sobie z tego sprawę”⁴.

W roku 2020 istotnym kontekstem życia człowieka, w tym także jego życia religijnego i działania Kościoła – nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie – była pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 powodującego chorobę Covid-19. Kwestia reakcji Kościoła w Polsce na tę nową sytuację doczekała się już wielu opracowań. Badano zarówno duszpasterstwo realizowane *in tempore pestis*⁵, nauczanie biskupów polskich⁶, rodzimą refleksję teologiczną⁷, jak i medialny dyskurs Kościoła⁸. Studia nad kaznodziejstwem tego okresu wciąż czekają na realizację⁹. Pewien przyczynek stanowią badania przeprowadzone na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, które jednak objęły jedynie „26 tekstów o charakterze nauczycielskim w formie pasterskiego

³ Komisja ds. Życia i Posługi Kapłanów przy Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich USA, „*Dziś wypełniły się słowa Pisma, któreście słyszeli*”. Homilia w niedzielnym zgromadzeniu wiernych, 1982, n. 81, w: *Homilia niedzielna. Dokumenty Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych*, przekład, opracowanie i redakcja H. Sławiński, Kraków 2015, s. 121.

⁴ W. Przyczyna, *Homilia pięćdziesiąt lat po Soborze Watykańskim II. Pytania – problemy – wyzwania*, Kraków 2013, s. 118.

⁵ P. Sawa, *Wyzwania dla Kościoła w Polsce. Teologiczno-pastoralna refleksja w kontekście epidemii*, „*Studia Pastoralne*” 2020, nr 16, s. 15-35; *Pandemia jako „znak czasu” dla Kościoła w Polsce*, red. J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2021; R. Szauer, *Kościół w trybie awaryjnym. Polski katolicyzm między duchowością a obrzędowością*, „*Więź*” 2020, nr 2, s. 126-136.

⁶ A. Draguła, *Listy, których nie było. Teologiczna interpretacja czasu pandemii w listach pasterskich biskupów polskich*, „*Roczniki Teologiczne*” 2021, z. 1, s. 17-35.

⁷ Zob. „*Studia Paradyskie*” 2020, t. 30: *Kościół w dobie koronawirusa*.

⁸ M. Chmielewski, M. Nowak i in., *Komunikacja Kościoła katolickiego w Polsce w okresie pandemii Covid-19. Raport z badań interdyscyplinarnych*, Kraków 2022.

⁹ Na temat aspektu formalnego przepowiadania w ramach transmisji Mszy św. w kontekście pandemii zobacz opracowanie: M. Maciaczyk, *Zalety i pułapki związane z głoszeniem kazań w cyberprzestrzeni*, w: *Pandemia SARS-Cov-2 a postawy człowieka*, red. P. Lewandowski, J. Sawicka, Poznań 2021, s. 27-40.

(biskupiego) przepowiadania słowa Bożego (listy pasterskie, kazania i homilie)¹⁰, z czego tylko 7 tekstów to kazania i homilie¹¹. Jak czytamy w opracowaniu, „W homiliach i kazaniach, podobnie jak w listach pasterskich, koronawirus nie jest z reguły tematem naczelnym, może jednak pojawiać się w kontekście czytań mszalnych z dnia lub wybranych scen biblijnych jako podstawa analogii, inaczej mówiąc, czas epidemii jest w nich teologicznie (biblijnie) oświetlany¹². Autorzy dochodzą ostatecznie do następującej konkluzji: „Analiza tekstów duszpasterskich (listy pasterskie, homilie i kazania) prowadzi do wniosku nt. ograniczanego przepowiadania słowa Bożego dającego teologiczną interpretację pandemii. Z uwagi na wąski korpus źródłowy wnioski te formułować jednak należy ostrożnie¹³. I trudno się z tą konstatacją nie zgodzić.

Lubelskie analizy poczynione na materiale źródłowym zostały uzupełnione przez badania sondażowe, wśród których pojawiły się także pytania o obecność tematu pandemii w kazaniach (homiliach). Zdaniem większości badanych osób księża nie pomijają w kazaniach tematyki pandemii. Częściej niż co piąty respondent (22,7%) uważa, że księża często nawiązują do tej tematyki, częściej niż co trzeci (38,7%) – że czasami pojawia się ona w kazaniach, a co czwartemu respondentowi (25,0%) zdarzyło się raz czy dwa razy słyszeć kazanie nawiązujące do pandemii. Tak więc zdaniem ponad połowy badanych tematyka pandemii była podejmowana w kazaniach i homiliach głoszonych w kościołach lub w kazaniach i homiliach, których wysłuchali za pośrednictwem Internetu. Wśród tematów obecnych w kazaniach najczęściej pojawiała się kwestia znaczenia pandemii/epidemii dla wiary i indywidualnego zaangażowania religijnego, na co wskazuje 55,5% respondentów dostrzegających tematykę pandemii w kazaniach¹⁴.

Trudno wyrokować, jak bardzo wyniki przedstawionych powyżej badań są reprezentatywne dla polskiego kaznodziejstwa czasu pandemii. Czy da się je wiarygodnie zweryfikować? Istotną trudność

¹⁰ M. Chmielewski, M. Nowak i in., *Komunikacja Kościoła katolickiego...*, dz. cyt., s. 18.

¹¹ Tamże, s. 111, przypis 60.

¹² Tamże, s. 111.

¹³ Tamże, s. 116.

¹⁴ Tamże, s. 173-175.

w badaniach treści kaznodziejstwa stanowi brak źródeł w formie utrwalonej: nagranych bądź wydrukowanych. Cechą charakterystyczną homilii głoszonych w kościołach parafialnych jest ich chwilkowość, jeśli bowiem nie zostaną opublikowane ich wersje tekstowe (pierwotne czy też spisane *ex post*), homilie takie po prostu przestają istnieć, a w konsekwencji być dostępne badawczo. Jeśli chodzi o homilie głoszone podczas Mszy św. transmitowanych, to zasadniczo są dostępne wyłącznie w momencie ich wygłoszenia *on-line*, ponieważ – co do zasady – transmisje te winny zostać usunięte z Internetu¹⁵. Z tego względu szczególną wartość dla badań nad kaznodziejstwem mają zbiory kazań (homilii) wygłoszonych, a następnie podanych do druku, jak to jest w przypadku tomu pt. *Nadzieja płynie z Łagiewnik. Kazania czasu pandemii*¹⁶, który stanowi materiał źródłowy dla podjętej w niniejszym artykule analizy.

Korpus tekstów objętych analizą obejmuje 87 homilii wygłoszonych podczas Mszy św. transmitowanych z kaplicy w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach od 16 marca do 30 czerwca 2020 r. Wśród celebransów, a w konsekwencji także kaznodziejów, znaleźli się m.in. kard. Stanisław Dziwisz, abp Marek Jędraszewski, a także inni biskupi, przedstawiciele zgromadzeń zakonnych, duszpasterze różnych środowisk, proboszczowie, neoprezbiterzy i inni księża w większości pochodzący z archidiecezji krakowskiej¹⁷. Jak zauważa ks. Zbigniew Bielas, rektor sanktuarium Bożego Miłosierdzia, „przez trzy miesiące kapłani, rozważając słowo Boże, kierowali do nas wszystkich słowa nadziei, dawali otuchy, pocieszali i zapewniali: *andrà tutto bene* – «wszystko będzie dobrze»”¹⁸. Jak zapewnia rektor i jednocześnie redaktor zbioru, „każdego dnia o godzinie siódmej rano ponad milion osób łączyło się z łagiewnickim wzgórzem miłosierdzia na modlitwie”¹⁹.

¹⁵ Por. KAI, D. J[ankowski], *Biskup Czaja nakazuje swoim księżom usuwanie nagrań transmitowanych w internecie Mszy*, 24.04.2020 r., <https://wicz.pl/2020/04/24/bp-czaja-nakazuje-swoim-ksiezom-usuwanie-nagran-transmitowanych-w-internecie-mszy> [data dostępu: 22.07.2020]; zob. M. Chmielewski, M. Nowak i in., *Komunikacja Kościoła katolickiego...*, dz. cyt., s. 231-232.

¹⁶ *Nadzieja płynie z Łagiewnik. Kazania czasu pandemii*, red. Z. Bielas, M. Pabis, Kraków 2020.

¹⁷ Por. Z. Bielas, *Wstęp*, w: *Nadzieja płynie z Łagiewnik...*, dz. cyt., s. 5.

¹⁸ Tamże, s. 6.

¹⁹ Tamże.

Lektura zebranych homilii prowadzi do wniosku, że kategoria pandemii pojawia się w nich w dwóch znaczeniach: pandemia jako zjawisko epidemiologiczne poddane mniej lub bardziej obszernej interpretacji oraz pandemia w funkcji metaforycznej. W obu przypadkach jest ona zinterpretowana teologicznie. Mamy więc teologię pandemii oraz pandemię jako metaforę teologiczną.

1. Teologia pandemii

Zgodnie z soborową koncepcją znaków czasu zadaniem kaznodziei jest interpretacja wydarzeń zachodzących w życiu ludzkim w świetle słowa Bożego oraz wiary, aby w ten sposób dostrzec w nich wyraz zbawczej woli Bożej oraz skierowane do człowieka wezwanie²⁰. Odnosząc to zadanie do pandemii, celem kazania byłoby danie odpowiedzi na pytanie o religijny sens tego zjawiska, które poprzez swoją powszechność spełnia kryteria znaków czasu. Wydaje się, że pojawiający się w tytule artykułu termin „teologii pandemii” nie będzie w tym kontekście nadużyciem. Należy go bowiem widzieć w perspektywie posoborowej teologii rzeczywistości ziemskich²¹, która wypracowała takie szczegółowe subdyscypliny, jak teologia ciała, pracy, sportu, wypoczynku, cierpienia, choroby, kultury, teatru, mediów, rodziny, płci itd. Termin „teologia pandemii” – który notabene pojawia się już w literaturze przedmiotu²² – należy więc rozumieć jako teologiczny namysł nad zjawiskiem pandemii, gdzie *obiectum formale* stanowi światło wiary (*lumen fidei*). Słuchający w czasie pandemii kazań zapewne zdawali sobie pytania o nadprzyrodzony sens pandemii, jej przyczynowość czy też celowość – odczytywane w świetle wiary.

²⁰ Zob. A. Zuberbier, *Znaki czasu*, w: *Słownik teologiczny*, red. A. Zuberbier i in., t. II, Katowice 1989, s. 430.

²¹ Zob. M. Marczewski, *Teologia rzeczywistości ziemskich*, Lublin 2021.

²² K. Jaworski, *Przedmowa*, „Studia Paradyskie” 2020, t. 30, s. 8; zob. J. Hatem, *Petite théologie de la pandémie*, Paris 2020. Warto w tym miejscu zauważyć, że w roku 1655 opublikowano zbiór czterech traktatów teologicznych na temat pandemii pt. *Variorum tractatus theologici de peste*. Jeden z nich, autorstwa Johanna Hoornbecka, nosił tytuł *Dissertatio de peste theologica*. Zob. *Faith of the Time of Plague. Selected Writings from the Reformation and Post-Reformation*, ed. S.M. Coleman, T.M. Rester, Glensid 2021.

Mając powyższe na względzie, jako teologicznie niewystarczające należałoby uznać interpretacje typu:

dni zaniepokojenia ogarniającego całe narody [Dziwisz, s. 16]²³;

niezwykle trudny czas, jaki przeżywa dosłownie cały świat, a my wraz z nim [Dziwisz, s. 102].

Autor ograniczył się bowiem wyłącznie do określeń czysto opisowych („dni zaniepokojenia”, „trudny czas”), które pozbawione są jakiegokolwiek odniesienia religijnego. Określeniami, które najczęściej pojawiają się w ustach łagiewnickich kaznodziejów, a którym nadano wymiar teologiczny, są „doświadczenie” i „próba”, niejednokrotnie zresztą przywoływane razem:

szczególne doświadczenie próby wiary w Boga i w Bożą Opatrzność [Jędraszewski, s. 11];

szczególne doświadczenie próby wiary w Boga i Jego Opatrzność [Zajac, s. 12];

czas próby [Dziwisz, s. 15];

czas próby [Węgrzyniak, s. 25];

może dziś, w czasie epidemii, warto na nasz czas popatrzeć jako na próbę [Panuś, s. 64];

trudny czas doświadczenia [Mulka, s. 75];

Pan Bóg w tym trudnym czasie doświadczeń liczy na nas [Kamiński, s. 158];

Przez ten czas nowych doświadczeń jesteśmy tutaj, na Eucharystii [Gołbiowski, s. 258].

Autorzy cytowanych kazań wpisują się w utrwaloną już teologiczną tradycję interpretacyjną. Zarówno wyrażenia „próba wiary”, jak i „doświadczenie wiary” są powszechnie używane przez kaznodziejów do komentowania trudnych sytuacji życiowych i mają proveniencję biblijną. W Pierwszym Liście św. Piotra czytamy: „Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń.

²³ W nawiasach podano nazwisko kaznodziei z pominięciem tytułatury oraz numer strony.

Przez to wartość waszej wiary okaże się o wiele cenniejsza od zniszczalnego złota, które przecież próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa” (1 P 1,6-7). Jak zauważa Dariusz Piórkowski, „Wystawić na próbę oznacza postawić nas w takiej sytuacji, w której ujawnia się, co rzeczywiście kryje się w nas samych. Próba to taki moment w życiu, w którym doświadczamy czegoś, co przerasta nasze możliwości, kiedy dotykamy naszych ludzkich granic i bezradności. Bóg wystawia nas na próbę nie dla zabawy, lecz abyśmy lepiej poznali siebie, abyśmy zobaczyli, ku czemu lgnjemy, jeśli coś nie idzie po naszej myśli, bądź w ogóle w kim pokładamy ufność”²⁴. W analizowanych kazaniach pojawia się przede wszystkim rozumienie próby jako doświadczenia niewystarczalności:

ta sytuacja nas przerasta i potrzebujemy Jego pomocy [Hosaja, s. 29];

Sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy, każe nam szukać źródeł nadziei dla siebie i świata. Jest też wołaniem o naśladowanie Maryi w Jej wierności Bogu do końca [Muskus, s. 118];

Ale może to być także czas jeszcze większego przyłgnięcia do Boga, słuchania Go, powierzenia Mu wszystkiego, z czym mi ciężko [Gacek, s. 126];

Pandemia sprawiła, że człowiek uzmysłowił sobie, jak bardzo jest bezbronny i jak kruche jest jego życie. [...] W takiej sytuacji czymś zwyczajnym dla człowieka jest cisnące się do głowy pytanie o życie wieczne [Gołąb, s. 174].

Zbieżność początku pandemii z rozpoczynającym się w liturgii Wielkim Postem skłonił niektórych kaznodziejów do interpretacji pandemii jako swoistych ćwiczeń duchowych:

nasze narodowe rekolekcje [Mastalski, s. 19];

wyjątkowy czas narodowych rekolekcji [Wójtowicz, s. 35];

czas głębszych refleksji w domach, rodzinach, moment na przewartościowanie naszego życia, dania sobie odpowiedzi, co jest najważniejsze [Wójtowicz, s. 35];

²⁴ D. Piórkowski, *Chwila próby*, <http://mateusz.pl/mt/dp/dp-chp.htm> [data dostępu: 22.07.2020].

prawdziwie wielkopostne rekolekcje [Ślusarczyk, s. 36];

wielkie, niezwykle rekolekcje wielkopostne [Machniak, s. 51];

Dlatego Bogu niech będą dzięki za tę trudną lekcję. Bogu niech będą dzięki za te rekolekcje [Kaznowski, s. 59];

Wyjątkowy jest ten Wielki Post. Nie trzeba było wyszukiwać sobie żadnych krzyży, one na nas wszystkich same przyszły [Paszek, s. 68];

Co się w nas odrodzi po tym czasie zamrożenia? Czy nie potrzebujemy takiego odrodzenia naszego ducha i pomocy Bożego Ducha w tym trudnym czasie? [Kielian, s. 87].

Kaznodzieje – na uwagę zasługuje tutaj zwłaszcza homilia ks. Marcina Kaznowskiego – wskazywali także ewentualny cel duchowy Bożego działania za pośrednictwem pandemii:

Może dlatego tak nam zorganizował ten Wielki Post, żebyśmy się do Niego bardziej uciekali? [Kaznowski, s. 57];

Może to wszystko po to, żebyśmy żyjąc w świecie, w którym bogiem jest konsumpcja i rozrywka, zrozumieli, że bez tych rzeczy można żyć, że one nie są niezbędne, że to nie są najważniejsze sprawy pod słońcem i że kiedyś i tak zostaniemy ich pozbawieni [Kaznowski, s. 58-59];

Może to wszystko po to, byśmy wreszcie dostrzegli drugiego człowieka, tego, którego mamy na wyciągnięcie ręki? [Kaznowski, s. 59];

Może właśnie czas zewnętrznych ograniczeń, które Pan Bóg dopuszcza, jest okazją i zaproszeniem do tego, abyśmy odkrywali, że każdy z nas jest świątynią Ducha Świętego, a przez tajemnicę Wcielenia głębia serca każdego z nas przechowuje Chrystusa jak tabernakulum Najświętszy Sakrament. Jeżeli nie możemy wyjść na zewnątrz, zwróćmy się do naszych wnętrz, aby tam odkryć Tego, za którym tęsknimy [Szopa, s. 66].

W powyższych cytatach warto zauważyć inicjalne użycie partykuły „może”, która „nadaje wypowiedzi odcień przypuszczenia, wahania, osłabienia kategoryczności”²⁵. Dzięki takiej konstrukcji wypowiedzi obaj cytowani kaznodzieje asekurują się przed ewentualnym zarzutem przypisywania sobie pewności wiedzy co do zamiarów Boga. Jednocześnie przesuwają punkt ciężkości z Bożego zamiaru ukrytego

²⁵ *Może*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/moze.html> [data dostępu: 22.07.2020].

w przeżywanym doświadczeniu na ludzką zdolność wyciągania lekcji z tegoż doświadczenia. Obaj kaznodzieje różnią się jednak co do rozumienia związku między pandemią a boską przyczynowością. Ks. M. Kaznowski sugeruje, że ten Wielki Post „tak zorganizował” sam Bóg, ks. Tomasz Szopa natomiast, że te „zewnętrzne ograniczenia” wynikające z pandemii Bóg jedynie „dopuszcza”, w związku z czym ten czas może zostać zinterpretowany jako „okazja”, z której można skorzystać bądź też nie. Problem przyczynowości pojawił się także w kazaniu ks. M. Kaznowskiego, według którego należy dziękować „nie za koronawirusa, ale za dobro, które koronawirus zainicjował” [Kaznowski, s. 59]. Pandemia koronawirusa sama w sobie nie jest bowiem dobra, ale może stać się okazją – i stała się – do czynienia dobra. To istotna dystynkcja.

Kaznodzieje nie tylko wskazywali, czym pandemia mogła się stać dla życia duchowego, ale także czym – w ich ocenie – się stała:

intymne, osobiste odczytywanie słowa Bożego [Mastalski, s. 19];

Trudne doświadczenia ostatnich dni pokazują, że jego [paschału] blasku nie roztrwonią puste kościoły, porozdzielane rodziny, smutek po stracie kogoś najbliższego czy też pełna zmagania i lęku walka o zdrowie i bezpieczeństwo najbliższych [Gałuszka, s. 106];

To chociażby podczas kończącej się kwarantanny jakże trzeba było wiele miłości, żeby przeżyć to oddzielenie, to zamknięcie. [...] Ileż to trzeba było miłości chociażby w naszych wspólnotach, które także w jakiś sposób przeżywały to doświadczenie [Kosowski, s. 146-147];

Koronawirus przyniósł wiele niepewności, strachu, cierpienia, łez, a nawet śmierci. Ale też można powiedzieć, że dzięki niemu dziś w tak wielu domach naszej Ojczyzny i nie tylko zagości Chrystus Zwycięzca [Kamiński, s. 157];

Wielu w ostatnich miesiącach odnalazło cel i sens życia w Bogu. Jak mówią: „Czas pandemii pomógł mi zatrzymać się i odkryć bezcelowy pośpiech, z którego trudno było się wyzwolić. Teraz było można dostrzec naprawdę istotne dla życia sprawy. Odkryć, odnaleźć na nowo Boga” [Susek, s. 182].

Trzeba zauważyć, iż tego typu wypowiedzi – proponujących pozytywną interpretację czasu pandemii – w analizowanym korpusie jest bardzo mało. Może to wynikać z obawy przed upraszczającym ujęciem „roli” Boga w pandemii jako tego, który ją zamierzył w określonym

celu pedagogicznym: aby człowieka czegoś przez pandemię nauczyć, aby z pandemii wyciągnął lekcję dla swojego życia religijnego. Stąd ostrożność w formułowaniu sądów, wyrażająca się choćby w konstrukcji „można powiedzieć”.

2. Metaforyzacja pandemii

Jak zauważyła Weronika Kosmalska, „Użytkownicy języka polskiego nie poprzestali jednak na odświeżeniu li tylko słowa epidemia, które zahibernowane czekało na swój czas, ale stworzyli szereg neologizmów, innowacji językowych i metafor, które wzbogaciły polszczyznę i pomogły w opisywaniu nowej, trudnej rzeczywistości”²⁶. W proces ten wpisało się także kaznodziejstwo, w którym pojawiły się próby adaptacji do języka religijnego pojęć semantycznie powiązanych z epidemią, jak wirus, kwarantanna, infekcja, zarażenie, odmrażanie [życia społecznego]. Oczywiście, w języku polskim istniały już wcześniej pewne utrwalone związki mające charakter hiperboli, w których pojawiały się terminy z zakresu epidemiologii, jak „epidemia dobroci”, „wirus dobroci”, „zarażić się dobrocią”. W czasie pandemii nabrały one jednak nowego znaczenia, ponieważ dotychczas – jak słusznie zauważa Kosmalska – terminy te odnosiły się do wydarzeń historycznych albo do sytuacji mających miejsce poza granicami Polski czy Europy²⁷. Połączenie zjawiska jednoznacznie – bo doświadczalnie – konotowanego pejoratywnie [epidemia, wirus, zarażić się] z czymś pozytywnym [dobroć] semantycznie przesunęło te metafory w kierunku figury oksymoronu, który bazuje na znaczeniach przeciwstawnych tworzących go wyrazów. Przykładem może być wypowiedź papieża Franciszka, który 22 marca 2020 r. powiedział podczas rozważania na Anioł Pański: „Chcemy odpowiedzieć na pandemię wirusa pandemią modlitwy, współczucia, czułości”²⁸.

²⁶ W. Kosmalska, *Język w czasie epidemii, epidemia w języku*, „Polonistyka. Innowacje” 2020, nr 12, s. 209.

²⁷ Tamże, s. 210.

²⁸ Konferencja Episkopatu Polski, *Ojciec Święty Franciszek: Chcemy odpowiedzieć na pandemię wirusa pandemią modlitwy*, 22.03.2020; <https://episkopat.pl/ojciec-swiete-franciszek-chcemy-odpowiedziec-na-pandemie-wirusa-pandemia-modlitwy> [data dostępu: 22.07.2022].

W analizowanych kazaniach terminy powiązane treściowo z epidemią – jak „wirus” i „infekcja” – metaforyzowano zgodnie z ich pierwotnym znaczeniem:

nasza walka z wirusem, którym jest grzech, egoizm, złe przyzwyczajenia, wady [Wójtowicz, s. 35];

zarażeni, zainfekowani grzechem byli faryzeusze i uczeni w Piśmie [Okarmus, s. 43];

serce ludzkie, kiedy jest zainfekowane grzechem [Okarmus, s. 43].

Powyższe przykłady nawiązują do utrwalonej metaforyki biblijnej, która wyzyskuje przenośne znaczenie choroby jako grzechu, zwłaszcza w odniesieniu do trądu, powszechnej w czasach starożytnych przewlekłej choroby zakaźnej, traktowanej jako karę za grzech (zob. Lb 12,10-15; 2 Krl 5,27; 15,5; 2 Krn 26,20-21)²⁹. Tak w teologii duchowości, jak i w języku kaznodziejskim powszechne jest w użyciu wyrażenie „trąd grzechu”³⁰, które stosował już choćby Orygenes, starożytny komentator Biblii: „Trąd grzechu bowiem nie może zostać oczyszczony bez udziału drzewa krzyża”³¹.

W jednym z kazań pojawiło się bezpośrednie odniesienie do słowa „zaraza”:

²⁹ Na marginesie warto dodać, że występuje identyczność biblijnego „trądu” z chorobą Hansena. D.P. Wright, *Trąd*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P.J. Achtemeier, Warszawa 1999, s. 1283-84.

³⁰A. Sekściński, *Trąd*, 12.02.2012; <https://biblia.wiara.pl/doc/1077646.Trad> [data dostępu: 22.07.2020].

³¹ Orygenes, *Homilia do Księgi kapłańskiej*, 8, 10. Cyt. za: J. Duda, *Radość z nawróconego grzesznika. Metanoia w nauczaniu Orygenes*, „Vox Patrum” 2012, t. 58, s. 270. „Analizując praktyczne przepisy kapłańskie związane z problematyką trądu i chorób skóry, nadaje im, podobnie jak wcześniej było w jahwizmie, znaczenie religijne oraz odnosi je do problematyki soteriologicznej. Oczyszczenie biblijne z trądu jest dla niego synonimem metanoi, która ma się dokonać w życiu człowieka, by mógł on cieszyć się radością szczęścia wiecznego. Opis różnego rodzaju trądu występującego na skórze ma znaczenie symboliczne i wskazuje na różnorakie kategorie grzechów, których człowiek może się dopuścić przebywając na tym świecie”. J. Duda, *Radość z nawróconego grzesznika...*, dz. cyt., s. 269.

Ciekawe, że zarówno w Piśmie Świętym, jak i w teologii biblijnej osaczający człowieka nieprzyjazny tłum bywa porównywany do zarazy. Podobnie jak tłum, zaraza ogarnia nas zewsząd i nie ma przed nią ucieczki [Kaznowski, s. 36].

Kaznodzieja nie wskazuje na konkretny przykład biblijnego użycia, być może chodzi tutaj o sytuację opisaną w Kpł 26,25: „Sprowadzę na was miecz, który pomści złamane przymierze. Gdy zgromadzicie się w waszych miastach, ześlę zarazę na was i będziecie wydani w ręce nieprzyjaciół”. Sławomir Stasiak odnosi ten tekst biblijny do wymagań obowiązujących w pandemii: „W ostatnich latach bardzo często powtarzano zalecenie, aby zachować dystans społeczny, unikać wielkich skupisk ludzkich i zamkniętych pomieszczeń. W przeludnionym mieście, do którego ludzie uciekali przed wojną, zaraza z łatwością mogła się rozprzestrzeniać i zbierać śmiertelny plon”³². „Zaraza” staje się tutaj metaforą wrogości tłumy.

W innym z kazań pojawiła się reinterpretacja terminu „kwarantanna”:

Jezus przeżył swoją kwarantannę – czterdzieści dni na pustyni [Koziołek, s. 41].

W sposób oczywisty autor wykorzystał tutaj zbieżność między etymologią terminu kwarantanna, która wskazuje na okres izolacji trwającej 40 dni, z czasem przebywania Jezusa na pustyni (Mt 4,2; Mk 1,13; Łk 4,2). W ten sposób kwarantanna przestała mieć wyłącznie znaczenie sanitarno-epidemiologiczne, ale nabrała znaczenia teologicznego. Można nawet powiedzieć, że Jezusowy post na pustyni staje się w ten sposób prototypem kwarantanny w jej rozumieniu teologicznym: to nie jest jedynie czas odosobnienia, ale także czas próby, a Jezus jest pierwszym, który „doświadczył” kwarantanny. Do tego duchowego wymiaru kwarantanny odniósł się – choć w sposób bardziej pośredni – także inny kaznodzieja z Łagiewnik:

³² S. Stasiak, *Zaraza jako kara Boża według Biblii. Stary Testament a nauka w czasach pandemii*, w: W. Nowak, K. Szalonka, *Zdrowie i style życia. Ekonomiczne, społeczne i zdrowotne skutki pandemii*, Wrocław 2021, s. 24.

Zostaliśmy zamknięci w izdebkach, czy to z powodu kwarantanny, czy to z powodu ograniczeń w przemieszczaniu się. Kościoły – miejsca wspólnej modlitwy – stały się niedostępne [Kaznowski, s. 58].

Użycie słowa „izdebka” jest oczywistym nawiązaniem do II czytania ze Środy Popielcowej, która inicjuje Wielki Post: „Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6,6). Wykorzystanie wyrazu bezpośrednio zaczerpniętego z Biblii w opisie przymusowej izolacji w czasie pandemii nadaje jej znaczenie na wskroś teologiczne: „izdebka” to nie jest wyłącznie miejsce bezpiecznego odosobnienia i zachowania społecznego dystansu, ale miejsce spotkania z Bogiem, „który widzi w ukryciu”.

Nowym terminem w słowniku pandemicznym było „odmrażanie”, które pojawiło się latem 2020 roku, gdy po okresie rygorystycznych obostrzeń rozpoczęto przywracanie normalnego rytmu życia społecznego. Słowniki notują między innymi znaczenie czasownika „odmrażać” jako ‘uwalniać coś od urzędowych ograniczeń; liberalizować’³³. Znaczenie to bardzo szybko upowszechniło się i utrwaliło w publicznym dyskursie i – jak widać – przedostało się także do języka kaznodziejskiego:

[...] kolejny dzień naszej społecznej kwarantanny, ale też powolnego odmrażania życia. Trzeba pomyśleć o odmrażaniu ducha [Mielecki, s. 148];

Wykorzystać [odmrażanie] jako start do nowej jakości życia osobistego, duchowego, rodzinnego, społecznego [Mielecki, s. 150].

Metaforę odmrażania duchowego należy odnotować jako nowe zjawisko w obszarze języka religijnego. W sposób oczywisty wyrażenie to sugeruje wcześniejszy stan zamrożenia życia duchowego czy religijnego, które było skutkiem ograniczeń w możliwości praktykowania wiary poprzez bezpośredni udział w liturgii. Jednym z istotnych elementów owego procesu odmrażania miał być oczywiście powrót do bezpośredniego udziału we Mszy św. i zakończenie – a przynajmniej ograniczenie – powszechnej praktyki transmisji Mszy św. zabezpieczającej dotychczas minimum życia duchowego.

³³ *Odmrażanie*, <https://sjp.pl/odmrazanie> [data dostępu: 22.07.2020].

Zakończenie

W badanym korpusie jakiegokolwiek odwołanie do zjawiska pandemii znalazło się w 26 jednostkach, co stanowi jedynie 24% wszystkich opublikowanych w zbiorze kazań. Jednocześnie zauważyć należy, że znakomita większość tych odwołań ma charakter zdawkowy, ograniczony do wyrażenia typu „trudny czas”, a ich frekwencja maleje wraz z chronologią wygłoszonych kazań. Tych odniesień najwięcej pojawia się w kazaniach pierwszej fazy pandemii, z czasem jest ich coraz mniej. Po 29 maja 2020 r. wzmianka o pandemii pojawiła się już tylko w jednym kazaniu. Być może kontekst pandemii stawał się dla mówców coraz bardziej oczywisty, niepotrzebujący teologicznych interpretacji. Jako niepokojące zjawisko z punktu widzenia homiletyki należy także uznać fakt, iż rozbudowane interpretacje zaproponowało właściwie tylko dwóch kaznodziejów: ks. Marcin Kaznowski SDB oraz ks. Ireneusz Okarmus. Trzeba też zauważyć, że w interpretacji pandemii dominuje nurt pedagogizujący nad teologizującym. Oczywiście, trudno jednoznacznie wyrokować, z czego to wynika. Być może kaznodzieje uznawali to za zbędny element homilii, a być może nie znajdowali żadnego teologicznego klucza do interpretacji aktualnej sytuacji egzystencjalnej. Zarówno pierwsza, jak i druga ewentualność jest jednak niepokojąca. Niepokój jest tym większy, że analizie poddano kazania nie tyle wzorcowe w sensie formalnym – takie można by „wyprodukować” – ale mające duży wpływ na słuchaczy. Transmisja z Łagiewnik trafiała – co podkreślał rektor sanktuarium – do milionowego audytorium pozostającego w izolacji i mającego prawo oczekiwać nie tylko komentarza do czytań, ale także danych w perspektywie teologicznej odpowiedzi na nurtujące go pytania o sens pandemii.

Przeprowadzona analiza skłania do wniosku, że tylko niewielu mówców odważyło się na danie oczekiwanych przez słuchaczy odpowiedzi, większość w ogóle nie zauważyła kontekstu egzystencjalnego, a ci, którzy go zauważyli, zazwyczaj uczynili to zdawkowo. Na koniec trzeba więc powiedzieć, że łagiewnicka ambona telewizyjna nie została w pełni wykorzystana ani by zaproponować teologię pandemii, ani by na pandemii zbudować teologiczne metafory czytelne dla współczesnego słuchacza. Podtytuł analizowanego zbioru: *Kazania czasu pandemii* wskazuje więc bardziej na *chronos* – kalendarzowy czas ich wygłoszenia, a nie na *kairos* – nadprzyrodzony czas działania Boga. Posoborowy postulat pełniejszego uwzględnienia egzystencji człowieka w przepowiadaniu czeka wciąż na swoją realizację.

Bibliografia

- Chmielewski M., Nowak M. i in., *Komunikacja Kościoła katolickiego w Polsce w okresie pandemii Covid-19. Raport z badań interdyscyplinarnych*, Kraków 2022.
- Dragula A., *Listy, których nie było. Teologiczna interpretacja czasu pandemii w listach pasterskich biskupów polskich*, „Roczniki Teologiczne” 2021, z. 1, s. 17-35.
- Duda J., *Radość z nawróconego grzesznika. Metanoia w nauczaniu Orygenesesa*, „Vox Patrum” 2012, t. 58, s. 262-278.
- Faith of the Time of Plague. Selected Writings from the Reformation and Post-Reformation*, ed. St.M. Coleman, T.M.Rester, Glensid 2021.
- Hatem J., *Petite théologie de la pandémie*, Paris 2020.
- Jaworski K., *Przedmowa*, „Studia Paradyskie” 2020, t. 30, s. 7-8.
- KAI, J[ankowski] D., *Biskup Czaja nakazuje swoim księżom usuwanie nagrań transmitowanych w internecie Mszy*, 24.04.2020 r.; <https://wiesz.pl/2020/04/24/bp-czaja-nakazuje-swoim-ksiezom-usuwanie-nagran-transmitowanych-w-internecie-mszy> [data dostępu: 22.07.2022].
- Komisja ds. Życia i Posługi Kapłanów przy Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich USA, „*Dziś wypełniły się słowa Pisma, któreście słyszeli*”. *Homilia w niedzielnym zgromadzeniu wiernych*, 1982, n. 81, w: *Homilia niedzielna. Dokumenty Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych*, przekład, opracowanie i redakcja H. Sławiński, Kraków 2015, s. 91-135.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Ojciec Święty Franciszek: Chcemy odpowiedzieć na pandemię wirusa pandemią modlitwy*, 22.03.2020; <https://episkopat.pl/ojciec-swiety-franciszek-chcemy-odpowiedziena-pandemie-wirusa-pandemia-modlitwy> [data dostępu: 22.07.2022 r.].
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, 2015.
- Kosmalska, *Język w czasie epidemii, epidemia w języku*, „Polonistyka. Innowacje” 2020, nr 12, s. 209-220.
- Maciaczyk M., *Zalety i pułapki związane z głoszeniem kazań w cyberprzestrzeni*, w: *Pandemia SARS-Covid-2 a postawy człowieka*, red. P. Lewandowski, J. Sawicka, Poznań 2021, s. 27-40.
- Marczewski M., *Teologia rzeczywistości ziemskich*, Lublin 2021.
- Może*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/moze.html> [data dostępu: 22.07.2022].

- Nadzieja płynie z Łagiewnik. Kazania czasu pandemii*, red. Z. Bielas, M. Pabis, Kraków 2020.
- Odmrażanie*, <https://sjp.pl/odmrazanie> [data dostępu: 22.07.2022].
- Pandemia jako „znak czasu” dla Kościoła w Polsce*, red. J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2021.
- Piórkowski D., *Chwila próby*, <http://mateusz.pl/mt/dp/dp-chp.htm> [data dostępu: 22.07.2022].
- Przyczyna W., *Homilia pięćdziesiąt lat po Soborze Watykańskim II. Pytania – problemy – wyzwania*, Kraków 2013.
- Sawa P., *Wyzwania dla Kościoła w Polsce. Teologiczno-pastoralna refleksja w kontekście epidemii*, „*Studia Pastoralne*” 2020, nr 16, s. 15-35.
- Sekściński A., *Trąd*, 12.02.2012 r.; <https://biblia.wiara.pl/doc/1077646.Trad> [data dostępu: 22.07.2022].
- Stasiak S., *Zaraza jako kara Boża według Biblii. Stary Testament a nauka w czasach pandemii*, w: W. Nowak, K. Szalonka, *Zdrowie i style życia. Ekonomiczne, społeczne i zdrowotne skutki pandemii*, Wrocław 2021, s. 15-32.
- Szauer R., *Kościół w trybie awaryjnym. Polski katolicyzm między duchowością a obrzędowością*, „*Więź*” 2020, nr 2, s. 126-136.
- Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o należyтым wykonywaniu Konstytucji o liturgii Inter oecumenici*, 1964.
- Wright D.P., *Trąd*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P.J. Achtemeier, Warszawa 1999, s. 1283-84.
- Zuberbier A., *Znaki czasu*, w: *Słownik teologiczny*, red. A. Zuberbier i in., t. II, Katowice 1989, s. 430-432.